

Temat: Wyżeł i różowe łyżwy,
czyli **ż** w wyrazach, które należy zapamiętać

Jeśli nie musisz teraz szukać czterolistnej koniczyny, jeść kaszki z sokiem, czyścić butów lub drapać się po plecach, zajrzyj do siódmej tygodniówki. Tygodniówka to zbiór tego, co możesz zrobić w ciągu tygodnia. Czytaj wyrazy i rozwiązuj zadania tylko wtedy, kiedy masz na to ochotę. Ale byłoby cudownie, gdyby udało Ci się przeczytać i wykonać to, co możesz i potrafisz, zanim pojawi się ósma tygodniówka.

1. Przeczytaj opowiadkę o wyżele i różowych łyżwach.

Był sobie wyżeł, który bardzo chciał mieć różowe łyżwy.

- Mamo, bardzo chciałbym mieć różowe łyżwy - powiedział do mamy po śniadaniu.
- Mój drogi wyżełku, po co ci łyżwy? - spytała mama.
- Chciałbym chodzić na lodowisko, kręcić piruety i ćwiczyć przekładanki - zabrzmiała odpowiedź.
- Czy ty nie jesteś jeszcze za mały, by zostać łyżwiarzem? - szeptem zapytała mama.
- Ależ nie, mam. Jestem w sam raz - natychmiast odpowiedział synek. - W dodatku wszyscy moi przyjaciele mają łyżwy.
- Wszyscy? - zdziwiła się mama. - Tak jak tydzień temu wszyscy mieli beżowe żarówki, a potem okazało się, że tylko w naszym domu są takie.
- Nie. Teraz mówię prawdę - oznajmił piesek. - Nosorożec, mój najlepszy kolega, ma łyżwy. Żółte.
- To nie powód, byś i ty je miał - odpowiedziała mama.
- Mamo! Ale żubr też ma łyżwy. Olbrzymie figurówki - krzyknął wyżeł.
- To fajnie, że żubr ma łyżwy - mruknęła pani wyżełowa.
- No tak. I bażant ma łyżwy. Takie żółte z cekinami na bokach - oznajmił wyżełek. - I nie tylko on. Żuraw też. Choć łyżwy bażanta są chyba ładniejsze.

- O! Żuraw też ma łyżwy? - zaciekała się mama. - Niewiarygodne. Nie wiedziałam, że w naszym miasteczku jest aż tylu miłośników jazdy na łyżwach.

- Mamo, nie uwierzysz, ale miłośników jest znacznie więcej. Należą do nich: żyrafa, żółw, jeź i żaba. Wszyscy pewnie już od rana ćwiczą przekładanki. Fajnie mają - stwierdził wyżeł.

- Dość już, synku! Nie musisz mieć tego, co mają wszyscy. Proszę, przestań mnie męczyć.

- Dobrze, już przestaję. Ale dodam na zakończenie, że ważka i żuczek też mają swoje maleńkie łyżewki - zachlipał wyżeł. - Wiesz, mamo, nie kupuj mi tych łyżew. Pójdę dzisiaj na lodowisko, usiądę na ławce i będę patrzył, jak moi przyjaciele zakładają swoje, a potem jeżdżą na lodzie. Będzie mi bardzo ciężko, ale przeżyję. Tylko tak trudno pogodzić się z tym, że nawet wąż ma łyżwy, a ja, wyżeł, ich nie mam.

- To nawet wąż też ma łyżwy?! - nie dowierzała mama.

- Wiem, że trudno ci w to uwierzyć, mamo. - Pokiwał głową piesek.

- Szczerze mówiąc, tak, bo on przecież nie ma... - zaczęła mama.

- Wiedziałem, że tak pomyślisz. Ale uwierz mi, mamo, wąż ma łyżwy. Powiedział mi o tym czyżyk, a on nie kłamie, tak jak... Nieważne - podsumował synek.

- No tak - rzekła mama. - Pewnie czyżyk też ma łyżwy.

- Nie pytałem, ale myślę, że tak - odpowiedział wyżełek. - Czyżyk i łyżwy to pewna para.

- Ojej! Jeśli nawet wąż ma łyżwy, to chyba ty też powinieneś je mieć.

- To oczywiste - stwierdził wyżełek.

I wkrótce dostał swoje cztery piękne różowe łyżwy. Był przeschęśliwy. Po południu udał się z mamą na lodowisko. Założył łyżwy i już po chwili próbował zrobić przekładankę.

- łyżwy wyża są takie piękne - jęknął język.

- To prawda - przyznała mama języka. - Ale dlaczego ty, języku, nie chcesz jeździć? Boisz się kontuzji?

- Nie, mamusiu. Nie jeżdżę, bo nie mam łyżew. Choć bardzo chciałbym je mieć.

- O... - wydusiła z siebie pani językowa i dopiero teraz zauważyła siedzących obok nosorożca, żyrafę, żubra, bażanta, żurawia, ważkę, żabę, czyżyka i węża.

- Wy też nie macie łyżew? - zapytała.

- Nie mamy - odpowiedziały chórem zwierzęta.

Słyszając to, mama wyżełka zawołała zdenerwowana:

- Synu, wracamy do domu!

- Dlaczego? - zachlipał wyżełek, który właśnie miał zamiar zacząć naukę kręcenia piruetów.

- Wiesz dlaczego - zabrzmiała odpowiedź.

Tego dnia łyżwy zawisły na wieszaku w przedpokoju. Dzięki temu wyżeł nadal może mówić, że ma łyżwy.

2. Znajdź i podkreśl.

W opowiastce o wyżełku podkreśl wszystkie nazwy zwierząt.

3. Przyjrzyj się, zaprojektuj i narysuj.

Uważnie przyjrzyj się zdjęciom zwierząt.



WYŻEŁ



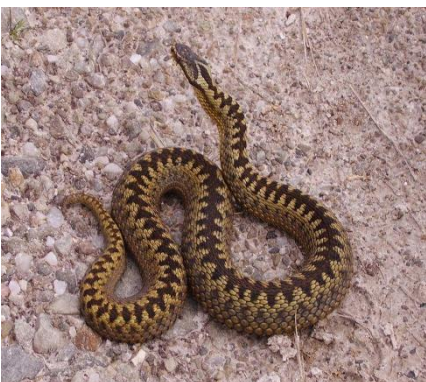
WAŻKA



ŻUK



RYŚ



ŻMIJA



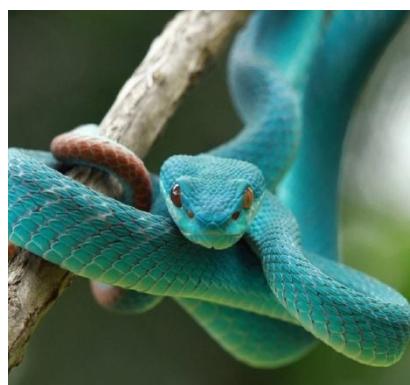
ŻYRAFA



ŻÓŁW



NOSOROŻEC



WAŻ



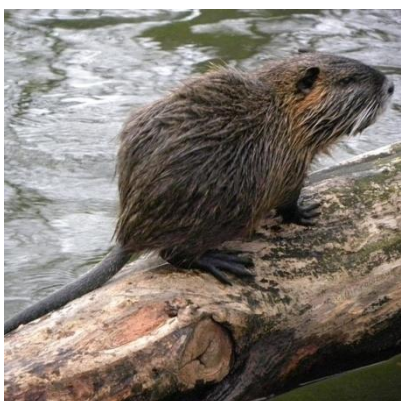
JEŻ



ŻUBR



ŻABA



PIŻMAK



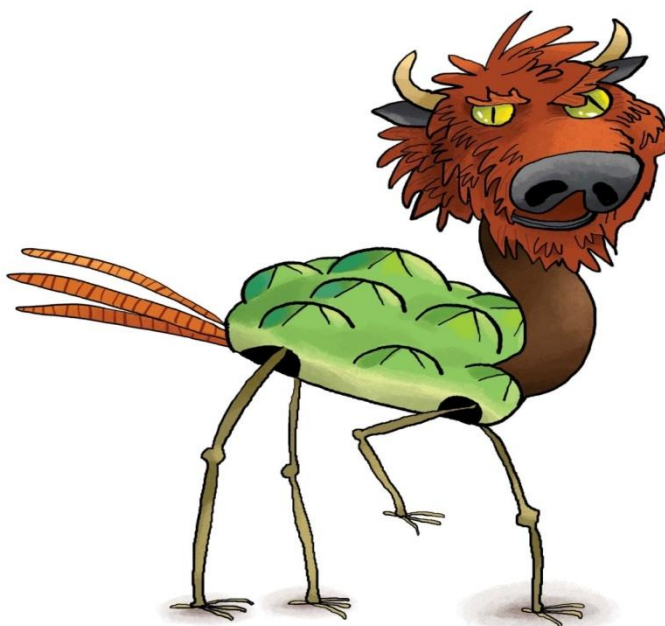
CZYŻYK



ŻURAW

Spróbuj zaprojektować zwierzaka, który będzie miał przynajmniej pięć elementów ze zwierzaków ze zdjęć.

A oto nasza pierwsza próba.



NOGI - ŻURAW. OGON - BAŻANT. TUŁÓW - ŻÓŁW. GŁOWA - ŻUBR.
OCZY - ŻMIJA. SZYJA - WYŻEŁ.

4. Ortograficzna zasada

Wydrukuj załącznik z ortograficzną zasadą lub przepisz zasadę na kartkę i ozdób rysunkiem. Następnie przyklej kartkę gdzieś w domu. Zerkaj na nią przynajmniej trzy razy dziennie.

5. Ortograficzna ściaga

Poproś kogoś z dorosłych, alby wydrukował Ci rysunkową ściagę. Przyczep lub przyklej ją do lodówki, biurka, drzwi... I zerkaj na nią, by zapamiętać pisownię zaprezentowanych wyrazów.

6. Dyktando

Zrób dyktando domownikom, oczywiście, jeśli się na to zgodzą. Potem je sprawdź.

Oto wyrazy do podyktowania: abażur, ażeby, bażant, chociaż, gdyż, jeżeli, już, tuż, także, przecież, również, wciąż, kożuch, łyżka, łyżeczka, nóż, ponieważ, pożytek, ryż, żyto, żywy, zongler, życzenie, reżyser, różnica, żartować, żart, żakiet, żorżeta, żniwo, żarówka, jeż, żak, wypożyczalnia, żuk, żal, żur, żaba, żuraw, żenić się, żyletka, żółty, żona, żyrafa, mżawka, czyż, wyżeł, wąż, żmija, żbik, żubr, żółw, piżmak, ważka.

7. Upiecz i zjedz łyżeczki.

Jeśli masz ochotę upiec i zjeść łyżeczki, zerknij na przepis i zaproś któregoś z dorosłych domowników do wspólnej kulinarnej zabawy. KONIECZNIE!

Składniki:

- szklanka mąki pszennej
- $\frac{1}{2}$ szklanki cukru pudru
- 2 żółtka
- $\frac{1}{2}$ kostki masła
- $\frac{1}{2}$ szklanki bitej śmietany
- sól
- garść małych owoców, np. malin i/lub borówek amerykańskich

1. Przesiej mąkę na stolnicę. Dodaj pokrojone masło i siekaj je nożem tak długo, aż ka-

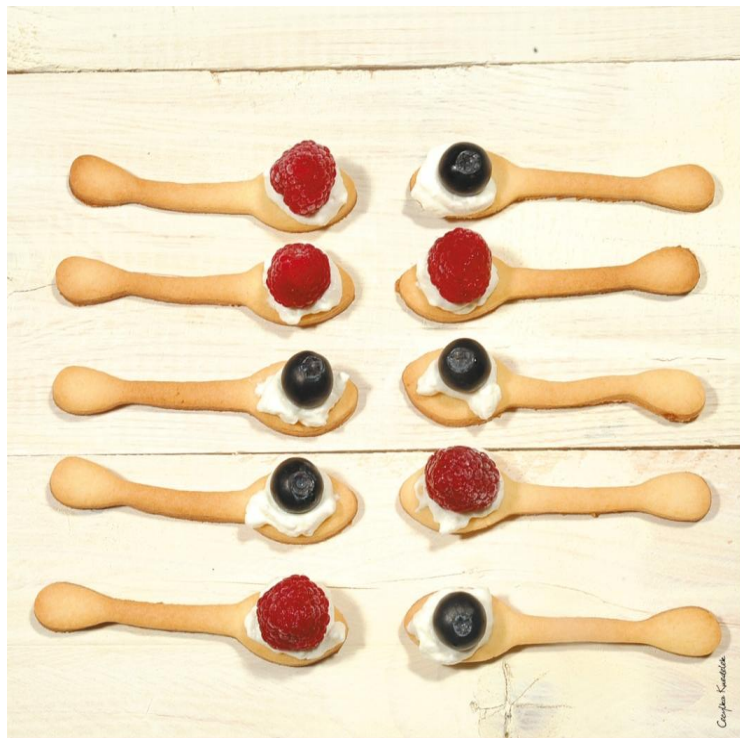
wałki będą miały wielkość zielonego groszku i oblepią się mąką.

2. Dodaj cukier puder, żółtka oraz szczyptę soli i szybko zagnieć ciasto. Uformuj kulę. Owiń ją folią spożywczą i włóż przynajmniej na godzinę do lodówki.

3. Rozwałkuj ciasto na placek. Nożykiem wykrój z niego ciasteczka w kształcie łyżeczki.

4. Ułóż łyżeczki na blaszce i włóż do piekarnika nagrzanego do temperatury 200°C na około 8 minut.

5. Na przestudzone ciasteczka nałóż trochę bitej śmietany i mały owoc.



8. Kilka słów na koniec



Moje Drogie Uczennice i moi Drodzy Uczniowie!

Przeczytaj to, co napisałam wspaniale.

!owordz ęis jamyzrt i ainezram ejows jaintepS

Bardzo za Wami tęsknię!

Pozdrawiam ciasteczkowo

Lamelia Szczęśliwa